

Prof. dr hab. Hanna Kóčka-Krenz
Os. Zwycięstwa 10/20
61-646 Poznań

Recenzja
pracy doktorskiej mgr Karoliny Kokory pt.: „Wytwórczość szklarska w Wolinie we wczesnym średniowieczu”, Wolin 2022

Kwestia początków i zakresu wytwórczości szklarskiej na ziemiach polskich we wczesnym średniowieczu od wielu lat należała i nadal należy do wiodących zagadnień dotyczących kultury materialnej jej mieszkańców. Badacze zajmujący się tą dziedziną aktywności albo całkowicie negowali możliwość miejscowego wytwarzania wyrobów z tego surowca, albo przeceniali umiejętności lokalnych wytwórców w zakresie technologii sporządzania masy szklanej. Dzięki podejmowanym w coraz szerszym zakresie zabiegom analitycznym studia nad tą problematyką pozwalają na weryfikację formułowanych dotychczas tez. W ten nurt postępowania badawczego wpisuje się recenzowana rozprawa.

Praca składa się z siedmiu części. Cel i zakres rozprawy omówiła Doktorantka w rozdziale pierwszym, zaś źródła i metodykę badań – w rozdziale drugim. W kolejnym – trzecim rozdziale mgr Karolina Kokora scharakteryzowała podstawy źródłowe pracy, by przejść następnie do przedstawienia techniki wykonania analizowanych materiałów (rozdział czwarty). Szczególną uwagę poświęciła technologii sporządzania masy szklanej (rozdział piąty), stanowiącej zasadniczą część dysertacji. Wyniki postępowania analitycznego stanowiły dla Doktorantki podstawę do określenia możliwości i zakresu wytwórczości szklarskiej w Wolinie (rozdział szósty). Całość podjętej problematyki mgr Karolina Kokora podsumowała w ostatniej, siódmej części swej rozprawy. Praca została zaopatrzona w obszerną literaturę przedmiotu oraz w kolorowe i czarno-białe ryciny analizowanych wyrobów, mapki stanowisk z ich lokalizacją, diagramy obrazujące chronologię omawianych materiałów, oraz w obszerne tabele zawierające wyniki analiz chemicznych badanych szkielek. Pełna dokumentacja źródeł została zaprezentowana na dołączonej do pracy płytce CD. Konstrukcję recenzowanej rozprawy uważam za właściwą, odpowiadającą podjętemu naukowemu zadaniu.

We wstępie – po zwięzłym wskazaniu celu i zakresu swej rozprawy – Doktorantka zawarła wyczerpujące omówienie stanu badań nad wytwórczością szklarską na terenie Polski we wczesnym średniowieczu, ze szczególnym uwzględnieniem najnowszego piśmiennictwa, wskazując przy tym na zmiany w interpretacji pozyskiwanych materiałów źródłowych i na

potrzebę ich kompleksowego opracowania, zwłaszcza materiałów z ośrodków północno-zachodniej Polski.

Rozdział drugi, zatytułowany: „Źródła i metody badań”, mgr Karolina Kokora poświęciła omówieniu podstaw źródłowych pracy, które stanowi 1117 okazów, zarówno gotowych wytworów – zwłaszcza paciorków, jak i ich nieudanych egzemplarzy oraz odpadów produkcyjnych. Wszystkie pozyskane materiały związane z wytwórczością szklarską - wraz z kontekstem osadniczym i aktualną chronologią nawarstwień, w których zalegały - zaprezentowała w ramach dziewięciu stanowisk spośród wszystkich miejsc wyodrębnionych podczas wieloletnich badań wykopaliskowych na terenie Wolina. Tę część pracy zamyka wskazanie metod analizy wyrobów szklanych i zasad ich opisu, zgodnych z aktualnym postępowaniem badawczym.

W kolejnym – trzecim rozdziale Doktorantka skupiła swą uwagę na klasyfikacji i charakterystyce analizowanych źródeł. W uwagach wstępnych określiła kryteria ich podziału, przystosowane do cech wczesnośredniowiecznych materiałów z Wolina i zastosowanych metod ich opracowania. Wobec stosunkowo niewielkiej ilości okazów poddanych badaniom specjalistycznym, Doktorantka zastosowała kryterium formalne ich klasyfikacji wraz z techniką wykonania obserwowalną „gołym okiem” i przy użyciu mikroskopu. Zasady te szczegółowo omówiła w dalszej części tego rozdziału, zwłaszcza w odniesieniu do paciorków, które poddała wnikliwej typologii kierując się techniką ich wykonania. Osobną uwagę poświęciła naczyniom szklwionym i pozostałym znaleziskom, między innymi - szklwionej grzechotce w formie pisanki. Rozdział wieńczy opracowanie przedmiotów uznanych za pozostałości produkcyjne, w tym zwłaszcza nieudanych wyrobów, półfabrykatów i bryłek masy szklanej.

Rozdział czwarty, zatytułowany „Technika wykonania przedmiotów szklanych i szklwionych” poświęciła Doktorantka obserwacjom i interpretacjom śladów produkcyjnych, jakie dostrzegła na analizowanym materiale źródłowym, osobno dla każdej z wyróżnionych kategorii znalezisk. Stwierdziła, że dla otrzymania pierścionków i kółek posłużono się trzema metodami, o czym świadczy układ pęcherzy gazowych i kapilar w masie szklanej. Bogaty zbiór paciorków pozwolił jej na wyróżnienie pięciu technik ich wykonywania. Omawiając paciorki segmentowe z dwuwarstwowej szklanej rurki uzupełniane warstwą srebra nakładaną na rdzeń wyraziła przypuszczenie, iż zastosowano w nich cienką folię z tego metalu. Chciałabym jednak zwrócić uwagę Doktorantki na inną możliwość, mianowicie na posłużenie się metodą amalgamatu – mieszaniny srebra z rtęcią o konsystencji masła. Jej użycie pozwalało na pokrycie zdobionej powierzchni cienką warstwą srebra po podgrzaniu

wytworu, powodującym ulotnienie się rtęci. Folia byłaby widoczna pod mikroskopem jako stosunkowo jednolita i gruba powłoka, gdyż trudno było uzyskać cieniutką blaszkę z tego metalu, mimo jego plastyczności ustępującej jedynie złotu. Podobną uwagę wysuwam w odniesieniu do siedmiu okazów wykonanych techniką nawijania, ozdobionych – zdaniem mgr Karoliny Kokory – „złotą folią” (s. 110). Na marginesie pragnę zauważyć, iż warstewką złota pokrywano kostki mozaikowe wykorzystywane jako tło w dekoracjach świątyń kijowskich, dla których pracowali tzw. mistrzowie greccy. Śladem ich działalności są także pozostałości mozaiki z kaplicy pałacowej na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, w której lica tesserów pokryto najprawdopodobniej metodą złocenia „ogniowego”. Tym niemniej Doktorantka w sposób klarowny przedstawiła sposoby wykonywania omawianych wytworów, zamykając tę część pracy uwagami dotyczącymi metod szklwienia glinianych pojemników i ozdobienia szklivem glinianej grzechotki.

Za szczególnie ważną część pracy należy uznać rozdział zatytułowany: „Technologia wytopu masy szklanej”. Doktorantka zawarła w nim wyniki autorskich analiz specjalistycznych wybranych okazów, wykonanych zgodnie z kryteriami przyjętymi w literaturze przedmiotu, zastosowanymi do celów pracy. Metody te pozwoliły jej na wyróżnienie trzech rodzajów szkieł i sporządzenie ich obszernej charakterystyki, udokumentowanej odniesieniem do konkretnych okazów.

Omówienie rezultatów dociekań analitycznych zawarła Doktorantka w rozdziale szóstym, dotyczącym pochodzenia wyrobów szklanych z Wolina. W uwagach wstępnych Autorka pracy przytoczyła stan dyskusji nad tym zagadnieniem, by przejść następnie do opisu pozostałości produkcyjnych, dających podstawy do wnioskowania o charakterze lokalnej wytwórczości ozdób ze szkła. Ślady takiej działalności zostały uchwycone w trzech wykopach na terenie Starego Miasta (stanowisko nr 1). Analiza wszystkich pozyskanych odpadów produkcyjnych odniesiona do miejsc ich zdeponowania i ich kontekstu osadniczego pozwoliła Doktorantce na identyfikację na tym terenie czterech pracowni szklarskich i pięciu kolejnych miejsc, w których prawdopodobnie trudniono się tego rodzaju wytwórczością. Najstarsze ślady takiej aktywności z 1 połowy X w. polegały – zdaniem mgr Karoliny Kokory, na wykonywaniu paciorków z półfabrykatów. Zaobserwowane przez Autorkę rozprawy nasilenie wytwórczości szklarskiej przypadło na czas od 2 ćwierci do 2 połowy X wieku, dokumentowane wytwarzaniem szklanych ozdób w kilku sąsiadujących ze sobą budynkach. Doktorantka słusznie jednak zastrzega, iż nie ustalono, czy prowadzono w nich działalność w tym samym czasie. Tym niemniej uwagę zwraca jej obserwacja, iż oprócz wykorzystywania półfabrykatów do wytwarzania paciorków przetapiano na miejscu także

stłuczkę szklaną. Autorka zweryfikowała przy tym pogląd J. Olczaka i E. Jasiewiczowej o miejscowej produkcji naczyń szklanych i szklwieniu glinianych pojemników, odrzucając taką możliwość. Przytoczona przez Doktorantkę argumentacja jest rzeczowa i wiarygodna.

Mgr Karolina Kokora skierowała osobną uwagę na zagadnienie źródeł i kierunków napływu przedmiotów szklanych do Wolina. Przytoczyła poglądy badaczy na tę kwestię wyrażane w starszej literaturze przedmiotu, określających ich pochodzenie na podstawie cech zewnętrznych jako importów z różnych ośrodków europejskich, a dla niektórych okazów - jako rezultat miejscowego wytwarzania. Doktorantka słusznie podkreśliła fakt, iż zwłaszcza paciorki „... rzadko odznaczają się cechami zewnętrznymi, które mogą pozwolić na określenie miejsca ich wyprodukowania. Również sposoby ich wykonania były stosowane w ciągu wielu stuleci” (s. 186). Przytaczając miejsca potwierzonego wytwarzania paciorków na terenach, z którymi mieszkańcy Wolina – wraz z pozostałymi miejscami wymiany na południowym wybrzeżu Bałtyku – utrzymywali kontakty, w tym zwłaszcza z arabskimi ośrodkami handlowymi, wyodrębniła kilka rodzajów paciorków zaliczonych przez nią do niewątpliwych okazów importowanych. Dodać można, iż kontakty te poświadczają wzmianki w źródłach pisanych, gdyż o upodobaniach kobiet słowiańskich do szklanych ozdób donoszą zapiski arabskie. Iosep Quara (XI/XII w.) odnotował: „*Šaharonim*, w języku kana’anickim muniś, są to perły kolorowe, zielone i czerwone, nanizane na jedną nić. Kobiety wieszają je na swych szyjach”. Podobnie stwierdził Ibn Fadlan (1 poł. X w.): „za najpiękniejszą ozdobę uważają oni zielone paciorki z gatunku tych paciorków, jakie bywają na okrętach. [...] zawierają handlowe umowy odnośnie ich kupna, kupując pojedynczy paciorek za dirhema i nanizując je na naszyjniki dla swych żon” (Franciszek Kupfer, Tadeusz Lewicki, *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych innych ludów środkowej i wschodniej Europy*, Wrocław-Warszawa 1956, s. 109 – 111, por. s. 118).

W końcowej części tego rozdziału Doktorantka powiązała ilość i rodzaj szklanych paciorków ujawnionych w Wolinie z dziejami tego ważnego ośrodka rzemieślniczo-handlowego w basenie Bałtyku, wskazując na sieć jego kontaktów z ośrodkami o podobnym charakterze i na rolę Wolina jako miejsca wymiany handlowej strefy okołobałtyckiej ze światem arabskim, w której środkiem płatniczym było srebro. Zauważyła, że pojawienie się w Wolinie półproduktów i wyrobów ze szkła wykazuje zbieżność z nasilającym się napływem dirhemów, czego świadectwem jest liczna reprezentacja tych monet w skarbach zdeponowanych na terenie wyspy, a także ze stopniowym zanikiem – zarówno okazów ze szkła, jak i srebra arabskiego w XI w. Konstatację tę uważam za dobrze uzasadnioną i wysoce prawdopodobną.

Podsumowanie swych dociekań zawarła Doktorantka w ostatniej – siódmej części recenzowanej rozprawy. Przedstawiła w nim zwięźle zarówno podstawy źródłowe pracy, jak i wyniki analiz chemicznych 122 wytworów, podając charakterystykę rodzajów szkieł użytych do ich sporządzenia oraz potencjalne miejsca pochodzenia surowców do wytopu masy szklanej. Podkreśliła przy tym, iż w warsztatach wolińskich przetwarzano w ozdoby sprowadzane do nich półfabrykaty za pośrednictwem Fryzji lub Skandynawii, a niektóre tylko gotowe paciorki – ze Starej Ładogi i być może z Haithabu, oraz z pracowni bliskowschodnich. Jak konkluduje Autorka pracy, wyroby szklane lub ich półprodukty mogły być dostarczane do Wolina tą samą drogą, jaką napływało srebro arabskie, „i to w tym zjawisku należałoby poszukiwać źródeł i kierunków napływu technologii szklarskiej produktów wykonanych z tego tworzywa” (s. 196). Pogląd ten, w świetle argumentacji Doktorantki, uważam za przekonująco uzasadniony.

Przystępując do sformułowania swej oceny chcę zaznaczyć, że praca została napisana w sposób przejrzysty i komunikatywny. Doktorantka wykazała się dojrzałym warsztatem naukowym, i – co godne podkreślenia – umiejętnością syntetyzowania wyników swych analitycznych dociekań. Jestem zdania, iż praca ta powinna zostać opublikowana, gdyż wnosi ważne ustalenia weryfikujące dotychczasową wiedzę o zawartej w tytule dziedzinie aktywności mieszkańców Wolina, a tym samym w sposób istotny poszerza studia nad szklarstwem wczesnośredniowiecznym na ziemiach polskich.

Podsumowując powyższe uwagi stwierdzam, że praca mgr Karoliny Kokory pt.: „Wytwórczość szklarska w Wolinie we wczesnym średniowieczu” (Wolin 2022) spełnia wszelkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Poznań, 21 sierpnia 2022 r.

